

Spirytus w garażu

Data publikacji: 16.06.2006 0:00



brak zdjęcia

Pogranicznicy odkryli kolejną prywatną rozlewnię alkoholu w okolicach Cieszyna. Tym razem dwaj 30-latkowie rozlewali w garażu do butelek zmieszany z wodą spirytus. Stąd alkohol mógł trafiać na okoliczne targowiska. - *W garażu było blisko 550 litrów czystego spirytusu niewiadomego pochodzenia. Alkohol zostanie przebadany, aby sprawdzić, czy nie zawiera substancji szkodliwych dla zdrowia. Znaleziono też oryginalne etykiety wódek czeskich i polskich oraz nakrętki, a także komponenty do przygotowania wódek kolorowych* - informuje mjr **Grzegorz Klejnowski**, rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Z kolei celnicy z grupy mobilnej w miniony weekend zatrzymali na drodze koło Cieszyna kemping na kółkach. Samochodem podróżowali obywatele Niemiec pochodzący z Kazachstanu. Podczas kontroli auta celnicy znaleźli 15 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Mężczyźni przyznali, że trefne fajki kupili na bazarze na warszawskim Stadionie X-lecia. Towar wart 80 tys. zł chcieli przemycić do Niemiec.